

Jarosław Rzepa

minister klimatu i środowiska

Interpelacja nr 14160

Interpelacja w sprawie fotowoltaiki

Szczecin 26.10.2020 r.

Interpelacja poselska w przedmiocie wydawania decyzji o warunkach zabudowy dla przedstawicieli branży fotowoltaicznej.

Działając na podstawie art. 115 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [2 kwietnia](#) 1997r. (Dz.U. 1997r. nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 14 ust. 1 pkt. 7 ustawy z dnia [9 maja](#) 1996r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz.U. 1996 r. nr 73, poz. 350), a także art. 192 ust. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [30 lipca](#) 1992r. Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M. P. 1992 nr 26, poz. 185 ze zm.), składam niniejszą interpelację w przedmiocie wydawania decyzji o warunkach zabudowy dla przedstawicieli branży fotowoltaicznej.

Stan faktyczny

W związku z trwającym na świecie kryzysem klimatycznym rządy wielu państw podejmują działania, mające na celu wspieranie rozwoju tzw. „zielonej energii”, czyli energii elektrycznej pochodzącej z odnawialnych źródeł. Do tego działu zalicza się także fotowoltaika, polegająca na uzyskiwaniu energii elektrycznej z promieni słonecznych. Polski rząd oficjalnie wspiera i zachęca obywateli do korzystania z paneli fotowoltaicznych, wpisując te działania w programy ekologiczne takie jak: „Mój prąd” oraz „Czyste powietrze” i prowadząc w tym celu kampanię „włącz własny prąd na [mamyklimat.pl](https://www.gov.pl/web/klimat/wlacz-wlasny-prad-na-mamyklimatpl--kampania-na-rzecz-rozwoju-fotowoltaiki)” (<https://www.gov.pl/web/klimat/wlacz-wlasny-prad-na-mamyklimatpl--kampania-na-rzecz-rozwoju-fotowoltaiki> - dostęp: 26.10.20 r.). Podkreśla się przy tym, iż w naszym kraju działania takie są szczególnie potrzebne, już chociażby ze względu na fakt wysokiego poziomu zagrożenia smogiem.

Niestety w praktyce osoby, pragnące skorzystać z paneli fotowoltaicznych muszą się liczyć z trudnościami już na etapie uzyskiwania niezbędnych decyzji administracyjnych, koniecznych do zamontowania paneli na swoim terenie. Należy bowiem zwrócić uwagę na fakt, że farmy fotowoltaiczne montuje się najczęściej na gruntach rolnych klasy: cztery, pięć i sześć (przeważnie są to ziemie orne

nieorganiczne, o bardzo niskiej produkcji rolnej). Jednakże, jeśli w granicach danej działki znajdują się także grunty orne innych klas, to urzędnicy odmawiają wydania decyzji o warunkach zabudowy, argumentując to koniecznością rozgraniczenia działek, na których ma być posadowiona farma (a więc gruntów orných klasy: cztery, pięć i sześć) od gruntów orných innych klas, leżących w granicach tej samej działki pierwotnej.

Stan prawny

Jak się wydaje bazą dla omawianego problemu jest błędna wykładnia pojęcia „teren”, którym ustawodawca posłużył się w treści przepisu art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. 2020 poz. 293 – zwana dalej: *u.p.z.p.*). Urzędnicy rozumują w ten sposób: skoro wnioskodawca pragnie posadowić farmę fotowoltaiczną na określonym obszarze gruntu (części danej działki ewidencyjnej) to działka ta jest „terenem”, który musi spełniać warunki określone w przepisie art. 61 *u.p.z.p.*, by można było wydać decyzję o warunkach zabudowy.

Tymczasem w rzeczywistości pod pojęciem „terenu” należy rozumieć nie całą działkę ewidencyjną, ale tylko ten, konkretny obszar, na jakim ma być posadowiona farma. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie sądów administracyjnych, pojęcie „terenu” trzeba odnosić do „terenu inwestycji”, a więc tego obszaru, który określony jest przez inwestora. W żadnym wypadku nie można stawiać znaku równości pomiędzy tym pojęciem, a całą działką ewidencyjną - już chociażby dlatego, że organ wydający decyzję jest związany granicami terenu inwestycji. Ocena dokonywana na podstawie przepisu art. 61 *u.p.z.p.* winna więc odnosić się li tylko do tego terenu, a nie – dodajmy – to całej działki ewidencyjnej (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt: II SA/Łd 191/13, LEX nr: [1596538](#), dostęp: 26.10.20 r.).

W związku z powyższymi uwagami natury teoretycznej należałoby orzec, że – w świetle informacji płynących od przedstawicieli branży fotowoltaicznej – urzędnicy w Polsce dokonują błędnej wykładni przepisu art. 61 *u.p.z.p.*, odnosząc go do działki ewidencyjnej, a nie – co jest poprawne – wyłącznie do terenu objętego zakresem inwestycji, a zatem terenu, na którym ma być posadowiona farma fotowoltaiczna.

Dlatego też należy postulować podjęcie takich działań legislacyjnych, które zmierzałyby w kierunku dookreślenia pojęcia „terenu”, użytego w przepisie art. 61 *u.p.z.p.* albo poprzez dodanie do omawianej ustawy stosownej definicji legalnej określającej „teren” jako teren inwestycji, albo poprzez wskazanie *explicite* w treści przepisu art. 61 *u.p.z.p.*, że chodzi o „teren inwestycji”. Pozwoli to nie tylko na rozwiązanie wielu wątpliwości interpretacyjnych, które obecnie uniemożliwiają lub znacznie opóźniają rozwój farm fotowoltaicznych, ale poprawi też sytuację innych podmiotów prawa, które stykają się podobnym problemem (np. podczas budowy domów mieszkalnych).

Mając powyższe na uwadze, zwracam się z następującymi pytaniami:

1. Czy polityka państwa zmierza w kierunku rozwoju fotowoltaiki w naszym kraju i jakimi sposobami rozwój ten jest wspierany?
2. Czy Ministerstwo Klimatu i Środowiska ma wiedzę o problemach związanych z uzyskiwaniem decyzji o warunkach zabudowy przez przedstawicieli branży fotowoltaicznej i jakie działania podejmuje w celu zniwelowania tych problemów?
3. Czy planowane są prace legislacyjne związane z dookreśleniem pojęcia terenu z przepisu art. 61 u. p.z.p. tak, aby swym zakresem obejmował on jedynie teren inwestycyjny, a nie cały obszar danej działki ewidencyjnej, której dotyczy wnioszek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy?

Jarosław Rzepa

Posel na Sejm RP

IX kadencji